



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO BENINU

18-20 listopada 2011

Ceremonia powitania

(Lotnisko w Kotonu – 18 listopada 2011)

Przemówienie

[\[Video\]](#)

*Czcigodny Panie Prezydencie Republiki,
Eminencje, najdostojniejsi księża kardynałowie.
Ekscelencjo, przewodniczący Konferencji Episkopatu Beninu,
Szanowni obecni tutaj przedstawiciele władz cywilnych, kościelnych i religijnych,
Drodzy przyjaciele,*

Dziękuję Panu, Panie Prezydencie, za serdeczne słowa powitania. Wiecie o miłości jaką żywię dla waszego kontynentu i kraju. Pragnąłem powrócić do Afryki i odbyć tę podróż apostolską z trzech powodów. Przede wszystkim, Panie Prezydencie ze względu na Pańskie zaproszenia do odwiedzenia waszej ojczyzny. Pańska inicjatywa była połączona z inicjatywą Konferencji Episkopatu Beninu. Można powiedzieć, że są one szczęśliwe, ponieważ zbiegają się z czterdziestą rocznicą nawiązania przez Benin stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską i 150. rocznicą jego ewangelizacji. Przebywając wśród was będę miał okazję do licznych spotkań. Cieszę się na nie. Będą się one różniły między sobą, a ich kulminacją będzie Eucharystia, którą odprawię na krótko przed odlotem.

Wraz z tą pielgrzymką realizuje się również moje pragnienie, aby na ziemi afrykańskiej przekazać posynodalną adhortację apostolską „Africae munus”. Zawarte w niej refleksje będą prowadziły w nadchodzących latach działalność duszpasterską wielu wspólnot chrześcijańskich. Ten dokument może ją kształtować, rozwijać i sprawiać, by przynosiła owoc „stokrotny, sześćdziesięciokrotny lub

trzydziestokrotny” (por. Mt 13, 23), jak to mówi Ewangelia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Wreszcie, jest jeszcze trzeci powód, bardziej osobisty lub sentymentalny. Zawsze bardzo cenilem jednego z synów tego kraju, kardynała Bernardina Gantina. Przez wiele lat obydwoj pracowaliśmy, każdy w ramach swoich uprawnień, służąc tej samej winnicy. Pomagaliśmy jak najlepiej potrafiliśmy, mojemu poprzednikowi, błogosławionemu Janowi Pawłowi II w wykonywaniu jego posługi Piotrowej. Wielokrotnie się spotykaliśmy, aby dogłębnie omówić problemy oraz wspólnie się modlić. Kardynał Gantin pozyskał szacunek i miłość wielu osób. Dlatego też wydawało mi się słuszne, aby przybyć do jego ojczyzny i modlić się przy jego grobie, a także podziękować Beninowi, że dał Kościołowi tego wybitnego syna.

Benin to kraj dawnych i szlachetnych tradycji. Jego historia cieszy się poważaniem. Chciałbym skorzystać z tej okazji, aby pozdrowić przywódców tradycyjnych. Ich wkład jest ważny dla budowania przyszłości tego kraju. Pragnę zachęcić, aby poprzez swą mądrość i zrozumienie obyczajów wnosili oni swój wkład w dokonywane obecnie delikatne przejście od tradycji do nowoczesności.

Nowoczesność nie powinna rodzić lęku, ale nie można jej budować na zapominaniu o przeszłości. Trzeba jej roztropnie towarzyszyć dla dobra wszystkich, unikając pułapek, które istnieją w Afryce i gdzie indziej, takich jak bezwarunkowe podporządkowanie się prawom rynku lub finansów, nacjonalizm lub wzmożony i bezpłodny trybalizm, które mogą stać się zabójcze, skrajne upolitycznienie napięć między religiami, ze szkodą dla dobra wspólnego, czy wreszcie erozja wartości ludzkich, kulturowych, etycznych i religijnych. Przejście do nowoczesności musi być oparte na pewnych kryteriach, opartych na uznanych cnotach, tych które wymienia wasze hasło narodowe, ale także tych, które są zakorzenione w godności osoby, wielkości rodziny i poszanowaniu dla życia. Wszystkie te wartości mają na względzie dobro wspólne, które jedynie powinno mieć pierwszeństwo i które jedynie powinno być przedmiotem troski wszystkich odpowiedzialnych. Bóg ufa człowiekowi i pragnie jego dobra. Do nas należy uczciwa i sumienna odpowiedź na miarę Jego zaufania.

Kościół ze swej strony wnosi swój własny wkład. Przez swą obecność, modlitwę i swe różnorodne dzieła miłosierdzia, zwłaszcza w dziedzinie edukacji i zdrowia, pragnie on dawać to, co ma najlepsze. Chce być blisko ludzi potrzebujących, którzy szukają Boga. Pragnie on uzmysłwić, że Bóg nie jest nieobecny lub bezużyteczny, jak by chciano, żeby ludzie wierzyli. Ale że jest on przyjacielem człowieka. Panie prezydencie, przybywam do Pańskiego kraju w tym duchu przyjaźni i braterstwa.

W języku fon: ACE MAWU TON NI KON DO BENIN TO O BI JI (Niech Bóg błogosławi Beninowi!)

